

Sygn. akt II CSK 643/08

## POSTANOWIENIE

Dnia 29 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)  
SSN Wojciech Katner  
SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku I. B. S. – B.  
przy uczestnictwie T. B.  
o podział majątku wspólnego,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 29 kwietnia 2009 r.,  
skargi kasacyjnej obu stron od postanowienia Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 30 maja 2008 r.,

**oddala obie skargi kasacyjne i przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w S.) adwokatowi R. W. oraz radcy prawnemu L. J. W. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł, powiększone o podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy dokonując podziału majątku wspólnego wnioskodawczynie I. B. S.-B. i uczestnika postępowania T. B. po ustaniu małżeńskiej wspólności majątkowej, postanowieniem z dnia 14 czerwca 2007 r. przyznał prawo użytkowania wieczystego gruntu położonego w S. przy ulicy R. [...] i własność wzniesionych na nim budynków wnioskodawczynie i zasądził od niej na rzecz uczestnika postępowania spłatę w wysokości 154.180 zł, płatną w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia się z zapłatą. Jednocześnie Sąd ten umorzył postępowanie w przedmiocie żądania wnioskodawczynie o wyrażenie zgody na dokonanie czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu (zameldowanie w domu na nieruchomości wspólnej syna z rodziną i odrzucił wniosek uczestnika postępowania o zapłatę odszkodowania za uniemożliwienie mu przez wnioskodawczynię korzystania z nieruchomości wspólnej od 4 października 1979 r. do 5 marca 1981 r. oraz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości w okresach od stycznia 1986 r. do grudnia 1987 r. i od stycznia do kwietnia 1988 r. Sąd oddalił też pozostałe żądania wnioskodawczynie (ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, rozliczenia pożytków pobranych przez uczestnika postępowania z nieruchomości wspólnej) i uczestnika postępowania (ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, dokonania podziału majątku ruchomego, rozliczenia pożytków uzyskanych przez wnioskodawczynię z nieruchomości wspólnej i wynagrodzenia za korzystanie z tej nieruchomości, zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia z tytułu korzystania z jego majątku odrębnego, rozliczenia spłaconej przez niego pożyczki po ustaniu wspólności majątkowej i nakładów z jego majątku odrębnego na majątek wspólny oraz uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przez wykreślenia z działu drugiego wnioskodawczynie jako współwłaścicielki nieruchomości) i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawczynie i uczestnik postępowania pozostawali w związku małżeńskim od czerwca 1971 r. do września 1980 r. Łącząca ich ustawowa wspólność majątkowa zniesiona została z dniem 1 kwietnia 1974 r. Jedynym składnikiem majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnika

postępowania jest prawo użytkowania wieczystego gruntu położonego przy ulicy R. oraz własność posadowionych na tym gruncie budynków. Wartość tego majątku zamyka się – według operatu szacunkowego sporządzonego przez biegłego sądowego - kwotą 308.360 zł. Sytuacja majątkowa i osobista byłych małżonków przemawia za przyznaniem całej nieruchomości wnioskodawczyni i zasądzeniem od niej na rzecz uczestnika postępowania spłaty w kwocie 154.180 zł, odpowiadającej przypadającemu mu udziałowi w majątku wspólnym. I. B. S.-B. jest na emeryturze i otrzymuje z tego tytułu świadczenie w wysokości 1.160 zł netto miesięcznie. Prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z synem H. P., z którym zajmuje piętro budynku mieszkalnego przy ulicy R. [...]. H. P. otrzymuje wynagrodzenie ze stosunku pracy w kwocie 1.500 zł netto miesięcznie i wyraża gotowość zaciągnięcia kredytu na spłatę uczestnika postępowania. Wnioskodawczyni nie ma możliwości zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych poza nieruchomością wspólną.

T. B. jest rencistą otrzymującym świadczenie w wysokości 515 zł netto miesięcznie. Nie przebywa na nieruchomości wspólnej, choć zajmuje parter budynku mieszkalnego. Finansowo wspiera go rodzina, która deklaruje pomoc w spłacie wnioskodawczyni.

Wyodrębnienie lokali według faktycznego sposobu korzystania z poszczególnych części budynku nie jest możliwe, gdyż nie spełniałyby one wymogów przewidzianych dla samodzielnych lokali mieszkalnych. Wnioskodawczyni i uczestnik postępowania nie dokonali niezbędnych w tym zakresie prac adaptacyjnych, mimo że postanowieniem wstępnym z dnia 1 grudnia 2003 r., wydanym w niniejszym postępowaniu, zostali do tego zobowiązani. Przyznanie nieruchomości na wyłączną własność wnioskodawczyni ze spłatą gwarantuje realną możliwość zaspokojenia interesów byłych małżonków.

Odnosząc się do pozostałych żądań, Sąd Rejonowy stwierdził, że ani wnioskodawczyni, ani uczestnik postępowania nie wykazali przesłanek stanowiących podstawę ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, ponoszenia nierównych wydatków i ciężarów związanych z rzeczą wspólną, ani wysokości pobranych pożytków z nieruchomości wspólnej, które podlegałyby rozliczeniu. Uczestnik postępowania nie zdołał udowodnić faktu poniesienia przez

siebie nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny. Nie wykazał też, aby wnioskodawczyni korzystała z nieruchomości wspólnej bez tytułu prawnego oraz uniemożliwiała mu korzystanie z tej nieruchomości. Jego roszczenia z tego tytułu obejmujące okresy od 4 października 1979 r. do 5 marca 1981 r. oraz od stycznia 1986 r. do grudnia 1987 r. i od stycznia do kwietnia 1988 r. zostały oddalone prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 5 maja 1988 r. w sprawie I C .../87.

Jakkolwiek prawo użytkowania wieczystego gruntu objętego wnioskiem nabyte zostało przez uczestnika postępowania przed zawarciem związku małżeńskiego z wnioskodawczynią, to prawomocnym postanowieniem częściowym z dnia 27 grudnia 1988 r. uczestnik został zobowiązany do złożenia oświadczenia woli przenoszącego na wnioskodawczynię udział  $\frac{1}{2}$  części tego prawa na podstawie art. 231 k.c. W oparciu o to orzeczenie wnioskodawczyni złożyła 21 czerwca 1991 r. oświadczenie o przyjęciu przeniesienia wymienionego udziału i stała się z tym dniem współwłaścicielem nieruchomości przy ulicy R. Sąd Rejonowy wskazał wreszcie, że wnioskodawczyni wycofała się z żądania upoważnienia jej do dokonania zameldowania syna i jego rodziny na nieruchomości wspólnej.

Sąd Okręgowy postanowieniem zaskarżonym skargami kasacyjnymi oddalił apelacje wnioskodawczyni i uczestnika postępowania od postanowienia Sądu Rejonowego dzieląc w całości przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia ustalenia faktyczne i wysnute na ich podstawie wnioski. Z uwagi na fakt, iż nieruchomość objęta żądaniem dokonania podziału majątku wspólnego stanowiła w istocie przedmiot współwłasności wnioskodawczyni i uczestnika postępowania, sprostował pkt II zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce słów: „dokonać podziału” wpisał słowa: „znosi współwłasność”, uznając użycie przez Sąd Rejonowy niewłaściwego określenia przedmiotu rozpoznania i rozstrzygnięcia za przejaw oczywistej omyłki pisarskiej.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach określonych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. wnioskodawczyni wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w części oddalającej jej apelację i orzekającej o kosztach postępowania

odwoławczego i orzeczenie co do istoty sprawy lub przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, podnosząc zarzuty:

- naruszenia przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 212 § 2 i 3 k.c. oraz art. 207 k.c. poprzez nieuwzględnienie wniosku o rozłożenie na raty zasądzonej od niej spłaty oraz błędne przyjęcie, że miała ona rok czasu przed uprawomocnieniem się postanowienia Sądu pierwszej instancji na zgromadzenie niezbędnych na ten cel środków, a nadto, że wniosek powyższy nie był objęty apelacją oraz przez nieuwzględnienie nakładów i wydatków wnioskodawczynie na wspólną nieruchomości,

- naruszenia art. 378 § 1 w związku z art. 379 pkt 5, art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 5, a także art. 382 i art. 386 § 1 k.p.c. przez pominięcie części zarzutów i wniosków apelacji oraz nierozważnie nieważności postępowania z powodu pozbawienia wnioskodawczynie możliwości obrony swych praw.

Uczestnik postępowania w skardze kasacyjnej domagał się natomiast uchylecia zaskarżonego postanowienia w części oddalającej jego apelację oraz postanowienie Sądu Rejonowego i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej zarzucił naruszenia art. 212 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i dokonanie niewłaściwego wyboru osoby, której przyznano nieruchomości. Drugą podstawę kasacyjną skarżący wypełnił zarzutami naruszenia art. 382 w związku z art. 328 § 2 k.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w zakresie potrzeb mieszkaniowych wnioskodawczynie i uczestnika postępowania oraz możliwości dokonania przez nich spłaty.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestnika postępowania wnioskodawczynie wniosła o jej oddalenie. Takie samo oczekiwanie wyraził uczestnik postępowania w odpowiedzi na skargę kasacyjną wnioskodawczynie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do skargi kasacyjnej wnioskodawczynie stwierdzić należy, że podniesionych w niej zarzutów nie można uznać za usprawiedliwione.

Najdalej idący zarzut skarżącej wskazywał na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 i art. 386 § 2 k.p.c. Formułując ten zarzut skarżąca wskazała, że wskutek odmowy ustanowienia dla niej adwokata z urzędu została – czego nie dostrzegł Sąd Okręgowy - pozbawiona możliwości obrony swych praw w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że pozbawienie strony możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.) zachodzi wówczas, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub czynności strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, a skutki tych wadliwości nie zostały usunięte przed wydaniem orzeczenia (zob. m.in. orzeczenie SN z dnia 6 marca 1998 r., sygn. akt III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999, nr 5, poz. 41; z dnia 10 maja 2000 r., sygn. akt III CKN 416/98, OSNC 2000, nr 12, poz. 220; z dnia 6 maja 2003 r., sygn. akt I CZ 43/03, niepubl.; z dnia 19 marca 2004 r., sygn. akt IV CK 216/03, niepubl.). Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, odmowa ustanowienia dla strony (uczestnika postępowania) adwokata z urzędu nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. Należy podkreślić, że nieważność postępowania z tej przyczyny zachodzi wówczas, gdy strona wbrew swojej woli została faktycznie pozbawiona możliwości działania. Oczywiste jest więc, że samo złożenie przez stronę wniosku o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego nie obliguje sądu do jego uwzględnienia. Wniosek taki podlega uwzględnieniu wówczas, jeżeli – w ocenie sądu - udział profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest potrzebny (art. 117 § 4 k.p.c.). Sytuacja taka może zachodzić wtedy, gdy nieporadność strony prowadzi do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest ona w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tej kwestii jest jednolite i utrwalone (por. wyroki: z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 564/07, niepubl.; z dnia 12 września 2007 r., sygn. akt I CSK 199/07, niepubl.; z dnia 2 marca 2005 r., sygn. akt III CK 533/04, niepubl.; z dnia 19 marca 2004 r., sygn. akt IV CK 218/03, niepubl.). Podtrzymane ono zostało przez Sąd Najwyższy również w wyroku z dnia 8 czerwca 2006 r.,

II CSK 51/06 (niepubl) oraz w postanowieniu z dnia 10 października 2003 r., II CK 161/03 (niepubl.). W uzasadnieniach tych orzeczeń wskazano jedynie, że przytoczony wyżej pogląd może wymagać modyfikacji jedynie w szczególnych okolicznościach konkretnego przypadku, jeżeli wcześniej wyrażona przez sąd odwoławczy ocena potrzeby udziału w sprawie adwokata lub radcy prawnego stała się nieaktualna i uległa z tej przyczyny zmianie. Sąd Okręgowy uwzględnił zażalenie wnioskodawczynie na odmowę ustanowienia dla niej adwokata i uwzględnił zgłoszony przez nią w tym zakresie wniosek, dostrzegając taką potrzebę w pogorszeniu jej dotychczasowego stanu zdrowia oraz długotrwałym przebiegiem postępowania. Wnioskodawczynie w postępowaniu apelacyjnym korzystała więc z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. O wskazywanym w skardze kasacyjnej pozbawieniu jej możliwości obrony swych praw w tej fazie postępowania nie może być zatem mowy.

Za chybiony uznać należy zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie części zarzutów i wniosków apelacji. Apelację wniesioną przez wnioskodawczynie w dniu 13 sierpnia 2007 r. (sporządzoną 12 sierpnia 2007 r.) Sąd Rejonowy odrzucił prawomocnym postanowieniem z dnia 26 listopada 2007 r. z uwagi na nieuzupełnienie w terminie jej braków formalnych. W piśmie procesowym z dnia 9 stycznia 2008 r., nazwanym zażaleniem, wnioskodawczynie domagała się przywrócenia jej terminu do złożenia apelacji, załączając do niego ten środek odwoławczy sporządzony na nowo. Sąd Rejonowy prawidłowo zakwalifikował powyższe pismo jako wniosek o przywrócenie terminu do dokonania tej czynności procesowej, gdyż wnioskodawczynie nie kwestionowała w nim zaniechania usunięcia stwierdzonego braku formalnego apelacji, lecz wskazała na przesłanki uzasadniające przywrócenie uchybionego terminu. W ponownie złożonej apelacji, wnioskodawczynie kwestionowała zaskarżone postanowienie jedynie w zakresie, w jakim Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił jej roszczenia z tytułu rozliczenia nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny, wydatkowanych na doprowadzenie do nieruchomości instalacji gazowej. Wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącej, Sąd Okręgowy rozpoznając apelację w tak zakreślonych granicach, z pominięciem dalszych prób ich rozszerzenia przy pomocy zarzutów

podważających inne rozstrzygnięcia, podjętych po upływie terminu do wniesienia tego środka odwoławczego, nie naruszył art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy przyjął prawidłowo, że przedmiotem jego rozważań mogą być jedynie zarzuty dotyczące rozliczenia wymienionych wyżej nakładów, w tym ich ewentualnego wpływu na ostateczną spłatę należną uczestnikowi postępowania. Nie można zgodzić się z zapatrywaniem skarżącej, że dokonana w tym zakresie ocena przeprowadzona została z naruszeniem art. 207 i art. 212 § 2 i 3 k.c. Przede wszystkim zauważyć należy, że u podstaw zaskarżonego postanowienia legło ustalenie, że wnioskodawczyni nie wykazała faktu poniesienia nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny, zaś wskazywane przez nią wydatki pochodziły z dochodów wchodzących w skład dorobku małżeńskiego. Zostały one uwzględnione w ramach wartości równych udziałów w majątku wspólnym. Wysokość tych udziałów, ich wartość, a także sposób wykonania obowiązku zapłaty należnej uczestnikowi spłaty nie zostały zakwestionowane przez wnioskodawczynię w apelacji. Nie można więc uznać za zasadne zarzutu niewłaściwego zastosowania wymienionych przepisów. Zarzut ich błędnej wykładni sformułowany został w sposób dowolny. Skarżąca nie podjęła bowiem nawet próby wykazania, w czym miałyby się wyrażać wadliwe odczytanie zawartych w nich unormowań.

Przechodząc do oceny zasadności skargi kasacyjnej uczestnika postępowania uznać należy, że również podniesione w niej zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nie można podzielić zapatrywania skarżącego, że Sąd Okręgowy dokonując wyboru osoby, której ostatecznie przyznał prawo użytkowania wieczystego gruntu i własności usytuowanych na nim budynków - z naruszeniem art. 382 i art. 328 § 2 k.p.c. – nie uwzględnił wszystkich okoliczności istotnych dla tego rozstrzygnięcia i nie wskazał ich w uzasadnieniu. Argumentacja dotycząca tej kwestii zamieszczona została na str. 29-30 uzasadnienia zaskarżonego postanowienia.

Wynika z niej jednoznacznie, dlaczego Sąd Okręgowy uznał dokonany ostatecznie wybór sposobu zniesienia współwłasności za właściwy i stwarzający realną możliwość zaspokojenia interesów obu stron. Wskazują one bowiem wyraźnie, że



uwarunkowania konstrukcyjne budynku mieszkalnego, oczekiwania byłych małżonków przyznania im wyłącznych praw do nieruchomości objętych wnioskiem, a także ich sytuacja osobista oraz ograniczone możliwości spłaty, zwłaszcza po stronie uczestnika postępowania, przemawiały za podjęciem kwestionowanego rozstrzygnięcia. Jakkolwiek rozstrzygnięcie to nie satysfakcjonuje obojga skarżących, to zgodzić się trzeba z zapatrywaniem Sądu Okręgowego, że jest ono – jak wymaga tego art. 212 § 2 k.c. - stosowne do okoliczności rozpoznawanej sprawy. Niewątpliwie natomiast waloru takiego nie pozbawione byłoby rozstrzygnięcie odmienne, przyznające prawa do nieruchomości uczestnikowi postępowania.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> orzekł, jak w sentencji.